



ZEŚLIJ ŚWIATŁO I PRAWDĘ SVOJĄ

Ześlij światło i prawdę swoją, niech mnie prowadzą, niech mnie wprowadzą na górę twą świętą i do przybytków twoich. (Ps. 43,3)

Jak ślepym jest człowiek zanurzony w ciemnościach grzechu. Pozbawiony niebiańskiej światłości błąka się po korytarzach życia, nie wiedząc dokąd zmierza.

Nieświadomy swojej wielkości, życie niewolnicze uznaje za normę i zadowala się byle jakim pokarmem, który sprzedaje mu ten świat. Zaiste przerażający to obraz! Już tysiąc lat przed Chrystusem świadomy nędznego stanu swojego serca psalmista zapisał: „Ześlij światło i prawdę swoją, niech mnie prowadzą, niech mnie wprowadzą na górę twą świętą i do przybytków twoich” (Ps. 43,3).

Ten Boży człowiek rozumiał, że bez światła, które pochodzi z nieba, żaden człowiek nie zrozumie prawdy o głębokiej ciemności, w której żyje z powodu własnego grzechu.

Żadne starania człowieka nie wyprowadzą go na wolność i żaden duchowy wysiłek nie rozerwie kajdan, które krępują i nie pozwalają w pełni radować się życiem.

Intuicyjnie przeczuwamy istnienie prawdy, a jej ślady znajdujemy w otaczającym nas stworzeniu, jednak tylko Bóg, przychodzący jako wcielona Prawda, jest w stanie odmienić nasz zaciemniony umysł.

Psalmista wiedział, że światło i prawda z nieba nie tylko wyrwą człowieka z duchowej ciemności i ukażą nowy, prawdziwie królewski wymiar człowieczeństwa – on wiedział, że dzięki tej Boskiej interwencji znajdziemy zupełnie nowe życie i doświadczymy pełni tego przemienionego właśnie życia.

To wszystko mamy w Jezusie Chrystusie!

To w Nim zostajemy wyniesieni aż na „gółę Bożą” i do „boskich przybytków” , aby nieustannie przebywać w obecności miłującego nas Ojca.

Andrzej Cyrikas